



SANTUÁRIO DE FÁTIMA
SHRINE OF FATIMA

PL

PRZEWODNIK PIELGRZYMA SANKTUARIUM 2024-2025



PIELGRZYMI NADZIEI ROK DUSZPASTERSKI 2024-2025

2. ROK CYKLU DUSZPASTERSKIEGO / NA SPOTKANIE Z NADZIEJĄ

1

BAZYLIKA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ Z FATIMY

2

WIELKI KRZYŻ

3

BAZYLIKA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

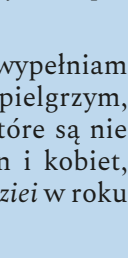
4

KAPLICA OBJAWIEŃ



1

BAZYLIKA MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ Z FATIMY



Rozpaczam moją pielgrzymkę: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”.

Jestem pielgrzymem. Pielgrzymowanie jest wpisane w naturę człowieka; pielgrzymowanie jednoczy ludzi w wędrówce ku wewnętrznej doskonałości i zewnętrznemu rozwojowi. Pragnienie wzrostu przenika duszę człowieka na każdym etapie jego życia.

Dziś, pielgrzymując do sanktuarium w Fatimie, wypełniam moje pątnicze przeznaczenie. Przybywam tu jako pielgrzym, niosąc w sercu radości i nadzieje, smutki i trwogi, które są nie tylko moje, bo dotyczą również innych mężczyzn i kobiet, wielu współczesnych ludzi. Jestem pielgrzymem nadziei w roku jubileuszowym, który dane nam jest przeżywać.

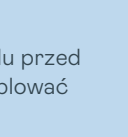
Z wdzięcznością za Boże dary — przede wszystkim za ofiarowane mi przez Niego zbawienie — przygotowuję serce, by umiało wsłuchać się w głos Boga, który w Fatimie przemówił przez Maryję. Dzięki świętym Franciszkowi i Hiacyncie, nazwanymi przez Jana Pawła II „świecami, które Bóg zapalił, aby oświecić ludzkość w godzinie mroku i niepokoju” oraz dzięki świadectwu sługi Bożej siostry Łucji, otwieram się na działanie Boga. Z Jego rąk przyjmuję „nadzieję, która zawiesić nie może” (Rz 5, 5) – nadzieję, która tylko od Boga pochodzi.

W bazylice podchodzę do grobów widzących z Fatimy. Modląc się i kontemplując w ciszy, proszę, by orędownali u Boga dla dobra ludzkości i świata.

Potem wychodzę z bazyliki i udaję się w kierunku Wielkiego Krzyża, znajdującego się na szczycie Placu Modlitwy Sanktuarium Fatimskiego.

2

WIELKI KRZYŻ



Z jednego z najwyższych punktów sanktuarium mogę obserwować i poczuć jego atmosferę; tu mogę kontemplować, tak charakterystyczne dla tego miejsca, spokój oraz ciszę, przerywaną tylko od czasu do czasu łagodnymi dźwiękami. Zatrzymuję się przy Wielkim Krzyżu. W jego prostych, ale zdecydowanych liniach dostrzegam wyraziste zamysły, jakie Bóg ma wobec mnie: mam żyć! Wpatruję się w krzyż Syna Bożego, który został wcielony, umarł i zmartwychwstał. Pojmuję, jak wielka nadzieja płynie z odkupienia. Jezus umiłował mnie aż do końca i za mnie ofiarował swe życie. Jezus mnie kocha i chce, żebym żył/a.

Schodzę do Galilei Apostołów św. Piotra i Pawła, do hallu przed kaplicą Adoracji Najświętszego Sakramentu, by kontemplować rzeźbę „W sercu Maryi”.

To białe serce to obraz Niepokalanego Serca Maryi, pełnego światła i łaski — pełnego Boga! Dostrzegam w nim swoje odbicie i wiem, że jestem w sercu Dziewicy Matki. W Fatimie Pani o nieskalanym sercu przypomina nam, że to w nim znajdziemy bezpieczne schronienie oraz pewną drogę do Jej i naszego Boga. W sercu Maryi „widzimy się w Bogu”

Jeśli poczuć potrzebę, mogę udać się do kaplicy Pojednania, aby — za pośrednictwem kapłana — przedstawić Bogu to, co niepokoi moje serce, co niszczy moje życie. Dzięki łasce Bożej serce człowieka może zostać uleczone i odnowione — również i moje serce może być dziś przez Niego odmienione.

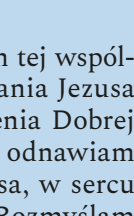
Wchodzę do kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu, aby być z „Jezusem ukrytym”. Mogę pomodlić się również tymi słowami:

Panie Jezu,
to Ty, skryty pod białą eucharystycznego chleba,
czekasz tu na mnie,
by podjąć rozmowę naszych dwóch serc.
Przyjmij mój czas, moje myśli, moje spojrzenie;
weź całe moje życie i spraw, bym stał się jednością.
Uporządkuj moje serce i uczyni je podobnym do Twego.
Amen.

Wchodzę do bazyliki Trójcy Przenajświętszej i podchodzę do figury Matki Boskiej Fatimskiej.

3

BAZYLIKA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ



Ta ogromna świątynia, poświęcona Bogu w Trójcy Jedynemu to obraz wspólnoty Kościoła (łac. *ecclesia*) i miejsce, gdzie ta wspólnota prawdziwie się dokonuje, gromadząc się w imię Chrystusa dla celebrowania wiary i żywego spotkania z Nim. Z tą wspólnotą jest Maryja, Matka Kościoła. Ona była świadkiem i zachowywała w swoim sercu każde działanie, każdy gest, każde słowo swego Syna, ku któremu kieruje zawsze nasze spojrzenia i serca.

Uświadamiam sobie na nowo, że jestem członkiem tej wspólnoty: ja również jestem powołany/a do naśladowania Jezusa oraz wezwany/a do dawania świadectwa i głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu. Wspominam swój chrzest: odnawiam zobowiązanie do bycia członkiem Ciała Chrystusa, w sercu wyznaję moją wiarę, która jest wiarą Kościoła. Rozmyślam nad, przytoczonymi przez siostrę Łucję, słowami modlitwy, której Anioł Pokoju nauczył widzące dzieci: „Boże mój, wierzę...”. Wierzę, że jesteś jedynym prawdziwym Bogiem, Stwórcą wszystkiego, co istnieje, jedynym Panem nieba i ziemi, jedynym, który jest godny, by mu służyć, wielbić Go i kochać.

Zatapiam się w cichej modlitwie. Proszę Matkę Boską Fatimską, by z matczyną troską wstawiała się u Trójcy Przenajświętszej w intencji wierności Kościoła, którego jestem częścią — niech niestrudzenie wypełnia misję głoszenia Królestwa Bożego na świecie. Modlę się za papieża i w jego intencjach.

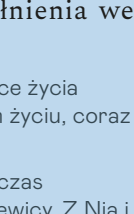
Wychodząc z bazyliki Trójcy Przenajświętszej, zatrzymuję się przez chwilę przy głównych drzwiach świątyni i rozważam cztery fragmenty Pisma Świętego, wypisane w dwudziestu sześciu językach na szklanych panelach po obu stronach wejścia.

Zbawienie jest darem dostępnym dla wszystkich. Również i ja jestem znakiem oraz narzędziem tego daru, który Bóg ofiarowuje każdemu człowiekowi. Jestem powołany do tego, by starać się coraz bardziej upodabniać do Chrystusa. Jak każdy chrześcijanin, pragnę stać się pielgrzymem-misjonarzem, głoszącym zbawienie i budującym komunię.

Aby uroczystie upamiętnić Rok Święty, w drodze do Kaplicy Objawień, przechodzę przez jubileuszowy portyk ustawiony u szczytu Placu Modlitwy. Tym gestem ukazuję, że jestem częścią Kościoła pielgrzymującego z nadzieją. Łączę się ze wszystkimi moimi braćmi i siostrami w dziękczynieniu za odkupieńcze dzieło Chrystusa.

4

KAPLICA OBJAWIEŃ



Ta niewielka kapliczka upamiętnia miejsce objawień Matki Boskiej. W Fatimie Maryja prosiła: „Chcę, żeby zbudowano tu na moją cześć kaplicę”. Prośba o podjęcie budowy materialnej jest nade wszystko zaproszeniem do nieustannego budowania Kościoła, którego jestem częścią. Pragnę, by na drodze wiary prowadziła mnie zawsze Matka Jezusa, która powtarza nam wciąż: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). Rozważam życie i słowa Jezusa; staram się rozeznaczyć Jego wolę wobec mnie i wobec misji, jaką mam do wypełnienia we wspólnocie wiary.

Odmawiam modlitwę różańcową — rozważam tajemnice życia Jezusa, aby lepiej je zrozumieć i wypełniając je w moim życiu, coraz bardziej się do Niego upodabniać.

Na koniec, w postawie uwielbienia i dziękczynienia za czas Jubileuszu, zawierzam się Przenajświętszej Maryi Dziewicy. Z Nią i tak jak Ona ofiarowuję się Panu życia, radości i błogosławieństwa, który jest źródłem prawdziwej nadziei i sensem mojej pielgrzymki.

Witaj, Matko Pana,
Dziewico Maryjo, Fatimska Królowo Różańca!
Błogosławionaś Ty między niewiastami!
Ty jesteś obrazem Kościoła napełnionego blaskiem paschalnego światła.
Ty jesteś dumą naszego ludu i znakiem zwycięstwa nad złem.
Obietnico miłosiernej miłości Ojca,
Nauczycielko głoszenia Dobrej Nowiny,
Znaku płonącego ognia Ducha Świętego!
W tej dolinie radości i smutków,
naucz nas odwiecznych prawd,
które Ojciec objawia małuczkim.
Okaż nam siłę Twej matczynej opieki.
Niech Twoje Niepokalane Serce,
będzie ucieczką grzeszników
i drogą, która prowadzi do Boga.
O, Fatimska Pani Różańcowo!
Zjednoczony/a z braćmi i siostrami w wierze, nadziei i miłości,
Tobie się oddaję.
Zjednoczony/a z braćmi i siostrami, przez Ciebie,
Bogu się poświęcam.
Zanurzony/a w blasku światła, które z Twoich rąk wypływa,
oddaję cześć Bogu na wieki wieków.
Amen.